



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czeszochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz nettoowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 85 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamsów nadoszanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZOCZOWA, ulica Państwa Maryi Nr. 35. — Telefon Nr. 5

Polskie przesilenie ministerjalne.

Pod powyższym tytułem pisze berliński „Lokal Anzeiger“, co następuje:

W tej samej chwili, w której sekretarz st. Hintze bawi w Wiedniu i gdy zaprzeczono tam pogłoskom o ustąpieniu hr. Buriana — z Warszawy nadchodzą dość stanowczo brzmiące doniesienia, według których gabinet Steczkowskiego podał się do dymisji i otrzymał ją. Więcej brzemienne różnice poglądów w sprawie polityki, której należy się trzymać, miały wywołać ustąpienie gabinetu, nie mówiąc o złym stanie zdrowia prezesa ministrów, który już przed kilku tygodniami dał powód do pogłosek tego rodzaju. „Goniec krakowski“ informuje poza tem, że także berliński przedstawiciel Królestwa Polskiego, hr. Ronikier, ustąpi również ze stanowiska, gdyż oparcie się Polski o Niemcy, którego był rzecznikiem, zwalczane jest przez różne stronnictwa polskie. Wszystko to są pogłoski na razie mniej lub więcej nie potwierdzone. Natomiast faktem jest, że polska Rada stanu, o czem donosiliśmy już zrana, nie mogła — jak zamierzała — wznowić prac swoich d. 3 go b. m., gdyż była niezdoła do decyzji. Wygląda to na obstrukcję i stoi zapewne w związku z przebiegiem rokowań politycznych w wielkiej kwaterze głównej.

W takim jednak razie mieliby znowu słusność ci politycy, którzy ostrzegali przed błędnym mniemaniem, jakoby hr. Ronikier posiadał za sobą w swej ojczyźnie więcej niż kilku oficerów bez wpływu.

Stronnictwa polskie wolą jak się zdaje, znowu dzisiaj, gdy własny ich rząd był zdecydowany zrobić krok stanowczy naprzód, pozostawić wszystko w zawieszaniu — aby dzisiaj, jak wczoraj, uczynić mocarstwa centralne odpowiedzialnymi za zastój w budowie państwowości polskiej! My sami w gruncie rzeczy nie oczekiwaliśmy od nich niczego więcej.

Przedewszystkiem jest teraz rzeczą Rady regencyjnej zająć stanowisko względem tych zająć. Wówczas rządy mocarstw centralnych będą mogły osądzić, jak długo jeszcze pozwolić można na grę podwójną warszawskich panów.

Poza tem nie chcemy pozostawić bez wzmianki, że i do tutejszych kół miarodajnych doszły dotychczas tylko pogłoski tego rodzaju, co wspomniane, wiadomości zaś o oznaczeniach już spełnionych dotychczas, zdaje się, brak jeszcze. Jeżeli ks. Radziwiłł mianowany będzie prezesem ministrów na miejsce Steczkowskiego, to nominacja ta oznaczałaby, że dotychczasowe próby porozumienia się z Niemcami, zgodnie z życzeniami Rady regencyjnej, na razie będą w dalszym ciągu prowadzone.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo) Wielka Kwatera Główna donosi dnia 9 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Walki lokalne na północ od lasu Ploegsterat i od kanału La Bassee.

Nieprzyjacieli atakował ponownie na północ od Armentieres.

Odparliśmy go i wzięliśmy jeńców.

Na odcinku kanałowym Arleux — Havrincourt działalność artylerji i walki wywiadowcze.

Na północ od drogi Peronne — Cambrais nieprzyjacieli kontynuował ataki swoje znacznymi siłami przeciwko linii Gouzaucourt — Epehy na północ od Tempereux.

Rozbiły się one z ciężkimi dla przeciwnika stratami.

Nasze strażnice przednie wstrzymały wczoraj posuwanie się przeważających sił nieprzyjacielskich poza St. Simon i kanał Crozet.

Walki wywiadowcze pomiędzy Oisą i Ailette. Pomiedzy Ailette i Aisne nieprzyjacieli po kilkakrotnych daremnych atakach częściowych przedsięwzięł pod wieczór natarcie zwartemi kolumnami, został jednak na całym froncie odparty, bądź w walkach na bliską odległość, bądź przez kontrataki.

Pomiedzy Aisne i Vesle rozbiły się częściowe ataki, w Szampanji częściowe natarcia przeciwnika.

Z pośród eskadry angielskiej, która wyruszyła w kierunku Mannheimu, zestrzelono 5 samolotów.

W lipcu zestrzelono na froncie niemieckim 565 samolotów nieprzyjacielskich, w tej liczbie 62 przez działka ochrone, oraz 53 balony na uwięzi. Z liczby tej 251 samolotów znajduje się w naszym posiadaniu. Pozostałe spadły poza nieprzyjacielskimi linjami. Straciliśmy w walkach 143 samoloty i 86 balonów na uwięzi.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (Urządowo) donoszą dnia 8-go września 1918 r.:

Włoski teren walk.

Bardzo ożywiona działalność lotnicza. Poza tem nic ważniejszego.

Szef sztabu generalnego.

O położeniu na Zachodzie.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ podaje obszernie wywody szefa zastępczego sztabu generalnego, generała v. Freytaga-Leninghova o położeniu, według jego odczytu, ogłoszonego w „Deutsche Gesellschaft“ w Berlinie.

Generał zauważył, że w obecnym przesileniu wojennym naród niemiecki zapomina o wszelkich powodzeniach poprzednich.

Tymczasem Niemcy przeżywały o wiele cięższe przesilenia, niż obecne, jak np. pierwszy okres wojny w Prusach wschodnich, lub okres po bitwie nad Marną w 1914.

„Z pewnością, że położenie nasze nie jest łatwe — mówi dalej generał — ale jeżeli nie potrafimy uspokoić swych narodów, to nie jesteśmy w stanie zwyciężyć.“

„Fryderyk Wielki nie wpadał w przygnębienie, ale zawsze znajdował środki do opanowania położenia.“

Tak jak dawniej, dziś jeszcze zwyciężają siły moralne.

Zolnierze niemieccy przez cztery lata walczyli z przewagą liczebną i materjalną.

Naród niemiecki powinien się uczyć, że nie należy poddawać się wrazeniom chwili.

Artylerja austriacka na Zachodzie.

Do „Neue Freie Presse“ donoszą: Sprawozdawca wojenny agencji Havasa na froncie angielskim stwierdza obecność artylerji austriacko-węgierskiej na froncie zachodnim, gdzie artylerja ta uczestniczy bardzo intensywnie w walkach.

Stanowisko Bułgarji.

„Vossische Ztg.“ donosi z Sofji: Mimo ofiejalnych zaprzeczeń zajmują

je się ostatecznie dziennik „Tribune de Geneve“ rozpowszechnianiem wiadomości o usiłowaniach Bułgarji zbliżenia się do koalicji, nawet wymienia nazwisko Geszowa jako tego, który ma mieć porozumienie nawiązać.

„Vossische Ztg.“ ze źródeł sofijskich podaje, że wiadomości te wyszły z pałacu.

Odezwa do robotników.

Z Genewy donoszą, że rząd francuski zwrócił się w połowie sierpnia do wszystkich centrów robotniczych Francji z manifestem (treśći następującej):

Rząd zwraca się z apelem do klasy robotniczej, która, dzięki niebezpiecznej agitaacji, opóźnia zwycięstwo koalicjantów, mogące nastąpić najwyżej za kilka miesięcy. Robotnicy nie mają racji, żądając obecnego, aby zaprzestano przewleku krwi i aby rozpoczęto rokowania pokojowe.

Trzeba ponieść ostatnie ofiary, jakkolwiek bolesnymi by one były, aby zabezpieczyć sobie ostateczne zwycięstwo.

Dopiero, gdy zwycięstwo zostanie osiągnięte, będzie można złagodzić karę tych, którzy nie spełnili swego obowiązku względem ojczyzny.

Każdy czyn klasy robotniczej, zakłócający spokój, niezbędny dla pomyślnego biegu wydarzeń, zwalczany będzie środkami najostrzejszemi.

Groźba Lenina.

Jak donoszą z Rotterdamu, londyński „Times“ dowiadyuje się z Moskwy: Lenin miał oświadczyć przed zamachem dokonanym na niego, że jeżeli koalicja i przeciwrrewolucja pokona ją bolszewizm, to wyda on ostatnie technienie w morzu krwi, które przerazi świat cały.

Chwila bieżąca.

— Reuter donosi z Władystoku: Japończycy wzięli Chabarowsk. Z przejściem tego miasta w ręce japońskie utracili bolszewicy najważniejszy punkt w Syberji wschodniej. Wzięcie Chabarowska oznacza także koniec frontu usuryjskiego.

— Biuro Reutera donosi: Komunikują, że w jednym z północnych portów rosyjskich wylądował kontyngens włoski.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Wiednia, że pomimo zaprzeczenia utrzymuje się tam pogłoska, iż następcą hr. Buriana i to niebawem, będzie poprzedni minister spraw zagranicznych hr. Berchtold.

— Według „Züricher Morgenstg.“, dnia 4. b. m. zebrała się w Londynie rada korona pod przewodnictwem króla Jerzego.

— Z Katugi donoszą o rozruchach wśród tamtejszej ludności. Komisarz gubernjalny rozkazał mieszkańcom pooddawać wszelką broń. Bramy domów mają być zamknięte od godz. 6 i pół wiecz. do 8-ej zrana.

— Według wiadomości, otrzymanych przez Kopenhagę z Moskwy, bolszewicy zamordowali w obydny sposób aresztowanego w Kazaniu generała Aroszipowa.

— „Leipziger Neueste Nachrichten“ donoszą, że skutkiem przesunięcia wojak niemieckich na nową linię, Hindenburg skreślił front sa-

chodni niemiecki prawie o sto kilometrów.

— Jak donoszą ze Stokholmu, komisariat sprawiedliwości jest w posiadaniu listy 28 komisarzy ludowych, których zgładzenie jest zamierzone przez przeciwrwoluconistów.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Niepokój w Rumunii.

Jak donoszą „Deutsche Nachrichten” członek austriackiej delegacji, dr. v. Langenhans, odbył konferencję z hr. Burianem w sprawie obrad delegacji.

W toku rozmowy delegat zapytał, czy istotnie w miejscu zamieszkania króla rumuńskiego, oraz we wpłyowych kołach rumuńskich istnieją oznaki ponownego nieprzyjaznego zachowania się w stosunku do mocarstw centralnych. Minister odpowiedział, iż rząd rzeczywiście ma powody do śledzenia z wielką uwagą pewnych wydarzeń na obszarach Rumunii, nieokupowanych przez państwa centralne, i że w razie konieczności przeciwko tego rodzaju machinacjom wystąpi z całą energią.

Porozumienie słowiańskie-włoskie.

Ostatnimi czasami nastąpiło pewne zbliżenie między słowianami południowymi i włochami na terytorjum Austrii. Oznaki tego zbliżenia pomazają się z każdym prawie dniem. Trjesteńska „Jedlnost” na dowód zbratania narodowego zamieszcza od pewnego czasu poza słowiańskimi także włoskie artykuły. Także w miastach dalmackich, gdzie włości dawniej ostro występowali zawsze przeciw chorwatom, a chorwaci zwalczali iredentyzm włoski, zapanowała obecnie jak najlepsza harmonia. Tymczasem nie wiadomo jeszcze, czy chodzi o zjawisko przejściowe, czy też o zasadnicze porozumienie. W każdym jednak razie jest to objaw tak znamienity, iż prasa niemiecka i węgierska uważa go za jeden z najważniejszych wyrazów usposobienia politycznego na południu monarchji i śledzi go z najbaczniejszą uwagą.

Kryzys ministerjalny w Austrii.

W kołach parlamentarnych słychać, że grozi nowy kryzys ministerjalny. Prezydent ministrów Hussarek był w zeszłym tygodniu w Budapeszcie, gdzie odbywał konferencje z węgierskimi oznakami parlamentarnymi. Konferencje te odnosiły się do planu federalizacji Austrii. Plany te spotkały się z wielką ogólną niechęcią Węgier, które życzą sobie silnej jednolitej Austrii.

Grozi więc Hussarkowi niebezpieczeństwo ze strony Węgier. Położenie gabinetu Hussarka jest i użatam bardzo ciężkie ze względu na trudności utworzenia większości rządowej w Izbie.

Skoropadki w Berlinie.

„Nordd. Allg. Ztg.” donosi: Hetman Ukrainy przyjął wczoraj w południe w hotelu Adlon ambasadorów austriacko-węgierskiego i tureckiego. Po południu hetman obecny był na wysiędach konnych w Grunnewaldzie. Wczoraj wieczorem hetman udał się wraz ze swoim otoczeniem do wielkiej kwatery głównej.

Nikołaj samozwaniec.

Z Petersburga przez Stokholm donoszą:

Dzienniki podają wiadomość, że w gubernji Włodzimierskiej pojawił się człowiek, który podaje się za cara Mikołaja II. Car-Samozwaniec

odznacza się rzeczywiście podobieństwem do byłego cara Rosji. Rozporządza on znacznymi środkami pieniężnymi i używa ich celem wpływania na chłopów, aby wypowiedzieli się przeciw rządowi bolszewików.

He Rosja zapłaci odszkodowania Niemcom?

„Nordd. Allg. Ztg.” ogłasza dosłowne brzmienie traktatu rosyjsko-niemieckiego, podpisanego w d. 27 sierpnia. W artykule II niemiecko-rosyjskiej umowy finansowej powiedzianem jest:

Rosja zapłaci Niemcom jako odszkodowanie dla Niemców, poszkodowanych przez zarządzenia rosyjskie przy uwzględnieniu odpowiednich żądań ze strony rosyjskiej i wliczeniu wartości zajętych po zawarciu pokoju przez wojska niemieckie na obszarze rosyjskim zapasów, kwotę 6 miliardów marek.

Z tych 6 miliardów marek, które mają być zapłacone, będzie zapłaconą kwota półtora miljarda przez przekazanie 245,564 kilogramów szeregowa złota, zaś rubli 3,045,410,000 będzie zapłaconych w banknotach. Przekazy te nastąpią w pięciu częściach.

Zajęte przez niemieckie siły brojne rosyjskie okręty wojenne pozostaną aż do chwili zawarcia powszechnego pokoju pod nadzorem niemieckim.

Jako zabezpieczenie pożyczki, którą rząd rosyjski ma zaciągnąć w Niemczech, mają służyć pewne dochody państwowe.

Nowy gabinet ministrów.

Rada regencyjna zaproponowała b. prezesowi ministrów p. Janowi Kucharzewskiemu utworzenie nowego gabinetu pod jego prezydenturą. P. Kucharzewski rozpoczął rokowania z niektórymi przywódcami stronnictwa i działaczami politycznymi.

Według obiegających pogłosek, p. Kucharzewski, w razie objęcia kierownictwa gabinetu, utworzyłby go w sposób następujący:

Prezydium — p. Kucharzewski.

Sprawiedliwość — p. Bukowiecki.

Oświata — p. Ponikowski.

Sprawy wewn. — p. Dzielwski lub Chmielewski.

Zdrowie publ. i op. pr. — dr. Polak lub Patek.

Rolnictwo — p. Chrzanowski lub Kiniorski.

Do gabinetu weszliby też pp. Simon i Kamieniecki, ten ostatni w charakterze dyrektora departamentu spraw zewnętrznych.

Rozstrzelano Polaków w Moskwie.

Do departamentu stanu nadeszła wczoraj w południe od komisarza polskiego dla spraw zagranicznych w Moskwie, p. Lednickiego depesza tej treści:

Moskwa, 9. 9. Wielu obywateli polskich rozstrzelano.

Rozstrzelani między innymi bracia Lutostawscy, Marjan i Józef.

W wiatocze pawiljonu został żyćcia Jarmułowicz.

Glinka i inni ocalałi.

Poczynkiem niezbędne zarządzenia. Niebezpieczeństwo narazie zmniejszone.

Lednicki.

Neutralizacja Gdańska.

„Vossische Zeitung” dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, że wszelkie pogłoski, jakoby w głównej kwatrze niemieckiej wzważano sprawę neutralizowania Gdańska, stanowczo są nieprawdziwe. Jakiegokolwiek zneutralizowaniej Gdańska nie wchodzi w rachubę.

Bolszewicy aresztują kapłanów katoličkih.

Z Moskwy dochodzi wiadomość, że bolszewicy aresztują od kilku dni nie tylko popów, archirejów i diakonów, lecz również i wielu księży katoličkih-polaków za ich rzekome popieranie wysiłków antrewolucyjnych.

Nowy dostojnik Kościoła.

Poruszenie ogólne wywołała nominacja dotychczasowego proboszcza ks. kan. M. Fulmana na stanowisko Pastera Dyeceji Lubelskiej, która od r. 1914 pozostaje bez biskupa.

Postać nominata, aż nadto dobrze znana w naszym mieście i w całym kraju. Wybitna indywidualność w szeregu działaczy naszej dyeceji, jakoteż Królestwa Polskiego, już oddawna demagała się wysunięcia na stanowisko wpływowe w narodzie.

Dzisiaj, w chwili powstawania państwowości polskiej, reorganizowania różnorodnych placówek życia społecznego, powoływanie takich ludzi do pracy odpowiedzialnej uważać należy za konieczne. Lublin, jako stolica biskupia i całej Małopolski, zajmował w dziejach dość poważne stanowisko, a jako punkt oparcia się katolicyzmu, w okresie walk z wiarą unicką, był sam sercem, które najbardziej na ciocy moskiewskie było narażone.

Osirocona dyeceja dostaje człowieka, który niepożyty siłą i energią, wielkim myśleniem i obywatelskim uczuciem ogarnie te ziemie, nad którymi wisi od lat wielu miecz Damoklesa. J. E. ks. biskup nominat przeszedł wszystkie szczeble kariery duchowej: profesora, prefekta, wygnanca, rektora i wreszcie proboszcza mniejszych i największej parafji w dyeceji włodawskiej—św. Zygmunta w Częstochowie.

W życiu politycznym—był posłem, społecznym — prezesem i duchem ożywym całego szeregu instytucji filantropijnych i oświatowych; założycielem bardzo wielu organizacji dobra publicznego; był ponadto tegim pisarzem i redaktorem: „Kroniki dyecejalnej” i „Wiadomości Pasterskich”, autorem dzieł ascetycznych. Różnorodność pracy dała Dostojnemu Nominatowi doświadczenie we wszelkiej dziedzinie życia kapłana-pastora, wyrobiła zaś wytrwały, spostrzegawczość i umiejętność brańia się do pracy społecznej. Miał autorytet, który każdy musi uszanować, jako wyjątkowy.

Rada Op. m. Cz. w ub. poniedziałek przeżyła jeden z uroczystych momentów swojej czteroletniej działalności, żegnała bowiem swego prezesa J.E. ks. Biskupa M. Fulmana.

Staraniem Zarządu biuro i sala sesyjna zostały przybrane w girlandy kwiecica i zieleni, stoł nakryty zielonym sukniem, podłoga przykryta dywanem. Członkowie R. O. w komplecie po zalatwieniu wszystkich punktów zwykłego porządku obrad wysłuchali końcowego przemówienia ustępującego Dostojnego Prezesa, J.E. ks. biskup w gorącym i serdecznym słowie streścił działalność R. O. i wartość poszczególnych momentów jej pracy dla przyszłości miasta. Stwierdził, że wiele dobrej inicjatywy w Częstochowie zawdziężyć należy ludziom, pracującym w Radzie Op.: kuchnie, gimnazjum T. O. S. obecnie państwowe, ochrony, bursa im. Staszycy, klub gazeciarszy, przytulek dla starców, podtrzymywanie Tow. Bezdomnych dzieci, Tow. przeciwzbrańcze i inne placówki filantropijne, to są owe pamiętki po tych, którzy umieli się zharmonizować i zsolidaryzować na terenie pracy dobroczynnej i oświatowej. Z serca płynącego pożegnania wysłuchali wszyscy członkowie z wielkim skupieniem.

Ze strony R. O. ustępującego prezesa pożegnał wice-prezes, jeden z najczynniejszych współtowarzyszów pracy J.E. ks. biskupa, p. Antoni Januszewski. W krótkiej, ale serdecznej przemowie scharakteryzował czynny ks. Nominata, podkreślając rozum i serce, jakim się kierował Dostojny prezes w ciągu swej długoletniej pracy w R. O., i uważając za szczęście dla siebie być uczniem takiego mistrza-społecznika.

Okrzyk: Niech żyje ks. Biskup M. Fulman, zakończył obrady i przemówienia.

Na uprzyjemnienie tych ostatnich chwil na podwórsu i ulicy gmachu Tow. Dobroci, zagrała orkiestra gimnazjum państwowego, wychoyano zaś Bursy im. Staszycy, stanowiący szpalorem na schodach, żegnał Jego Ekscelencją.

Obchód 75-iej rocznicy zgonu gen. Sowińskiego. Zapowiedziany w Warszawie na dzień 6 września obchód 75 ej rocznicy śmierci generała Sowińskiego, bohaterki obrony Woli, został na razie odłożony.

Spotkanie z niedźwiedziem pod Zakopanem. O wypadku gajowego dóbr hr. Zamoyskiego w Zakopanem, p. Kazimierza Pawlikowskiego, przynosi „Gazeta Podlaska” następujące szczegóły: W miejscu bardzo uczęszczanem przez zbierających w lesie jagody, zobaczył p. Pawlikowski bawiące się małe niedźwiedziatko. Nie przeczuwając nie złego przystąpił i przypatrywał się nieczęstemu zwierzęciu, gdy nagle z gęszcza wypadła ogromna niedźwiedzica z drugim młodem i w obronie swego dziecka, myślicząc że conajmniej porwanie mu grozi, rzuciła się na gajowego. Powaliwszy go na ziemię, szarpała zębami i pazurami w okropny sposób. Położenie jego stawało się naprawdę groźne i byłoby niechybnie padł ofiarą niedźwiedzicy, gdyby nie pieszek jego nieodstępny towarzyszył, który szczekaniem i rzucając się na niedźwiedziczkę zwrócił uwagę niedźwiedzicy. Widząc, że nowe niebezpieczeństwo zagraża jej małemu, wypuściła z objęć swą ofiarę i ruszyła do nowej. Lesny tymczasem dowiół się do p. bliskiego gościnnca wiodącego do Morskiego Oka, skąd go już przewieziono do domu.

Oświata początkowa. Niezwykły objaw, nad którym goździ się zastanowić, wskazuje ogłoszona świeżo statystyka szkolna. Wynika z niej, że Łódź produkuje Warszawie pod względem oświaty ludowej. Podczas bowiem, gdy w Warszawie w szkołach ludowych kształci się 19.000 dzieci, to w Ło-

dzi jest ich 23.492. Podobnież lokali szkolnych Łódź ma 391, a Warszawa ma zaledwie 555.

Stan zbiorów pod Lublinem. „Ziemia Lubelska” donosi: Wskutek długotrwałych deszczów, w okolicach Lublina niesprzątnięte zboże zaczyna porastać.

Tęgoroczne zbiory naogół wypadły nieopomyślnie, w razie zaś dalszych deszczów, grozi klęska kartofliom; wszystko to może w fatalny sposób odbić się na przyszłej uprawie miasta.

Odpowiedzi od Redakcji.

Alfa. Z informacji, dotyczących stosunków w tutejszym gimnazjum żydowskim męskim i żeńskim, skorzystać nie możemy, bowiem z zasady nie podajemy wiadomości, płynących z anonimowych źródeł.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marii Program od Wtorku 10 Września do Soboty 14 Września r. b. włącz. — — Nr. 19. — —

Prawdziwa Sensacja Sezonu!

ŻYD WIECZNY TUŁACZ

(czyli Emigracja i Życie Żydów w Ameryce)

Wzruszający dramat życiowy w 6-ciu aktach wykonany przez najwybitniejsze siły teatru WIELKIEGO w New Jorku w Ameryce.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. Czesława Zaka. Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

Szczegóły w programach.

Dla dzieci wejście DOZWOLONE Bufet cukierniczy przy teatrze.

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazów ceny miejsc podwyższone Krzesło w łoży 2-m. 50 Krzesło part. 1 m. 50 f. Galer. 1 m.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marii № 27.

Program od środy 11-go do piątku 13-go Września r. b.

TYLKO 3 DNI!

Brzemie Szczęścia

Wybitny dramat życiowy w 4-eh aktach. W roli głównej, słynny VIGO LARSEN.

SENSACJA!

N A D PROGRAM:

SENSACJA!

Malownicze brzegi jeziora Como ^{zdjęcia z natury} oraz Idealna fabrykacja film (zdjęcia z natury)

ANONS: Wkrótce wystawimy wspaniały dramat duński „Perły... Łzy... Storczyki...” ze słynną artystką duńską Ellen Rassow w roli głównej

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora. Bufet cukierniczy przy teatrze — Dla młodzieży wejście wzbronione — — — — — Szczegóły w afiszach i programach.

ŚWIERZBĘ

Szybko leczy mydlana

„MASĆ P-ra HEBDY”

w stóikach na 1-3-12 osób. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Dla zwierząt po 1/2, i 1 K-o

„EKWOL HEBDY”

0193—

paroch

Żądać wszędzie. Reprezentacja Tow. Akc. Fr. Karpińskiego w Warszawie Elekoralna 35, w Częstochowie K. Rompalski

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2

choroby skórne i weneryczne

Częstochowa ul. Piękna 5.

1-sze piętro.

754—

FELCZER

A. Macherski

przyjmuje chorych

od godz. 9 rano do 6 włącz.

ul. Kościuszki № 34.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób B. p. B. Cymblera, Burmistrze oraz urzędnicy Magistratu składają na bezdomne dzieci Mrk. 19 25 i na sekcję przeciwzbroczną Mrk. 19 25 kwity 266, 267.

NADESLANE.

Zarząd Częstochowskiego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości posiada niektóre niezbędne artykuły budowlane. Członkowie Stowarzyszenia chcący nabywać takowe zechcą zgłaszać się bezwzględnie do biura Stowarzyszenia przy ul. P. Marij nr. 49.

Zgubiono bilet od książki emerytalnej № 422 wydany na nazwisko Walerji Dymńskiej. Uczciwy znalazca raczy zwrócić ul. P. Marij Nr. 51. 1083—

Pokoju

przynajmniej dobrze umebłowanego s elektrycznym oświetleniem od dnia 15. b. m. poszukuję. Wiad. w Wydziale gospodarczym przy Zarządzie cywilnym, pokój Nr. 8. 1077—

Pokoju

umebłowanego osobne wejście, elektrycz, możliwie fortepian, poszukuję od zaraz. Zgłoszenia pod A. C. do Gońca. 1086—

Kózka

dębowa dwa, frak z kamizelką do sprzedania. Wiadomość ul. P. Marij 36 m. 8 prawa oficyna na parterze. 1069—

Zgubiono

portfel na Włach lub w ul. P. Marij zawierający mk. 845 i 4 kwity lomb. Tow. Poł. Oszcz. Nr. 39049, 40861, 40862 i 36739. Ustawiwszy znalazca raczy zwrócić do Adm. Gońca. 1084—

Powóz

w dobrym stanie sprzedam Kawią 23 1074—

Afisz

klepsydry, ogłoszenia rozrutki i t. p., drukują F. D. Wilkoszewski Częstochowa, ul. Panny Marij 38.

Irysy najlepsze

z gwarancją za dobroć i wysoką wartość odycwóz polsca Fabryka Cukrów Mieczysława Webera ul. P. Marij 26.

Urządnik

bankowy poszukuje pokoju umebłowanego z oddzielnym wejściem i elektrycznym oświetleniem Oferty w Gońca 1082—

Z powodu

wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli salo-nowych składający się ze stołu s marmurową płytą, 6 krzeselok, dużego lustra s konsolą oprócz tego biurko damskie, lampy i obrazy. Jasnogórka 24 dom w ogródku 1054—

Potrzebny

secer Wiad. w ad. Gońca

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”